Rok XVII. Nr. 97. Czwartek 29 kwietnia 1926 roku Cena numeru 20 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61000.

Prenumerata wynosi miesięcznie:

zł. 3,50

Zagranicą 5 zł

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. — Centrala: Sosnowiec REDAKCJA: Filarskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1. Tel. 73. — Redaktor: Tadeusz Opiola.

Filje: Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Sobieskiego 8. Tel. 12. — Zawiercie, 3 Maja 27. — Grodziec, ul. Będzińska.

Sejm uchwalił prowizorjum budżetowe na maj i czerwiec.

Referat posła Rymara.

WARSZAWA, 28-4 (Pat.). — Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm przystąpił do projektu ustawy o prowizorjum budżetowem na maj i czerwiec. Referował poseł Rymar (ZLN) Wydatki w pierwszem półroczu r. b. przewidziane są o 148 miljonów mniejsze niż w roku ubiegłym. Mimo to jednak deficyt jest duży. Na maj i czerwiec wyraża się sumą 42 miljonów. Tendencja zmniejszenia się deficytu jest widoczna, rzeczywisty deficyt okazał się w ostatnim czasie znacznie mniejszy od preliminowanego. Kredyty prowizorjum budżetowego za czas od 1 maja do 30 czerwca rb. wynoszą 311,905,675 zł., na nadzwyczajne wydatki przewidziana jest suma 25 miljonów. To szybkie tempo zdaniem referenta upoważnia do wniosku, że skarb wkroczył w ostatni okres przejściowy przed dojściem do równowagi. Bilans handlowy dał wprawdzie w pierwszym kwartale 175 miljonów nadwyżki, gdy w roku ubiegłym było 179 miljonów deficytu, lecz nadwyżka ta zmniejsza się stopniowo od stycznia do marca. Stan Banku Polskiego w dniu 20 kwietnia 1926 wykazuje w porównaniu z dniem 31 grudnia r. ub. obniżenie zapasu złota o 22 miljony. Lecz pomniejszenie to przypada tylko na styczeń a od tego czasu nastąpiła pewna poprawa. Mimo tego zapasy jednak są niedostateczne. Widoczna jest więc stopniowa poprawa ale jeden zły krok może wszystkie zamiary zniszczyć. Krokiem tym byłaby zgoda na inflację. Mówca apeluje do Izby, aby jaknajszybciej uchwaliła prowizorjum i ustawy sanacyjne.

Opinje stronnictw.

Poseł Warszawski (kom.), wskazuje na to, iż rynkiem zewnętrznym dla przemysłu polskiego mogłaby być Rosja, gdyby stosunki sąsiedzkie były poprawne.

P. P. S.

Poseł Diamand (PPS) przeciwstawiając program sanacyjny opracowany przez jego stronnictwo programowi ministra skarbu Zdziechowskiego zauważa, że przedłożony przez PPS plan nie jest socjalistyczny ale stoi na g r u n c i e polskiej teraźniejszości. Mówca uważa, że metoda p. Zdziechowskiego poprawy waluty przez uzyskanie równowagi tylko między przywozem i wywozem jest błędna. Mamy coraz lepszą równowagę w bilansie handlowym, a tem gorszą walutę. Dzieje się to dlatego, że waluta pozostaje zagranicą. Gdyby minister mógł dysponować całą walutą z eksportu, nie byłoby wahań waluty. Poddając ostrej krytyce program ministra Zdziechowskiego, mówca uważa znaczną część budżetu zrównoważonego przez p. Zdziechowskiego za nierealną. Ostrzegając przed konsekwencjami wprowadzenia narazie choćby łagodnej inflacji mówca oświadcza, że główną kwestją Polski i Europy jest kwestja konsumcji a nie kwestja wytwórczości.

Kto chce gospodarkę Polski naprawić, musi starać się o wzmożenie konsumcji. Mimo całej prymitywności naszego przemysłu nawet części produkcji polskiej skonsumować nie możemy. Mamy bowiem u nas także ten paradoksalny stosunek, ze gdybyśmy nie mieli węgla, rudy, ropy i buraków, to byśmy mieli cukier, naftę i węgiel o połowę taniej. Włosi i Norwegja dostają nasz węgiel za połowę naszej ceny. Anglja konsumuje nasz cukier za 1|3 część naszej ceny, a najbiedniejszy lud w naszym kraju płaci tę różnicę między ceną światową i naszemi kosztami produkcji. Kwintesencją zaś programu p. Zdziechowskiego jest polityka wielkiego przemysłu. O ile przemysł uważa się za szczyt i konieczność dla Polski, o tyle politykę wielkiego przemysłu uważamy za szkodliwą. Dlatego też stronnictwo mówcy głosować będzie przeciw prowizorjum.

Koło żydowskie.

Poseł Reich (Koło żyd.), którego przemówienie było przeważnie skierowane przeciwko polityce Stanisława Grabskiego, dłużej zatrzymywał się nad tematem punktów umowy polsko-żydowskiej, stwierdzając, że porozumienie polsko-żydowskie leży w interesie państwa.

Po wznowieniu posiedzenia pierwszy zabrał głos poseł Taraszkiewic z (klub białoruski). Mówcu uważa, że w obecnej sytuacji nie pozostaje ministrowi skarbu nic innego, jak inflacja.

N. P. R.

Z kolei zabrał głos poseł Roguszczak (NPR.), który stwierdził na wstępie, że aczkolwiek kapitał zagraniczny jest w Polsce potrzebny, to jednak jeżeli kapitał ten przychodzi z takimi zamiarami, z jakimi przychodzi kapitał p. Harrimana, to lepiej, żeby on pozostał poza granicami państwa. Mówca dowodzi, że Harriman, który projektuje przeznaczyć na rozszerzenie i modernizację przemysłu cynkowego w Polsce kapitał w wysokości około 10 miljonów dolarów, po 25 latach, na przeciąg których domaga się od Rządu polskiego gwarancji, osiągnie czystego zysku około 1 miljard 200.000. Mówca uważa, że nie można wyzbywać się w ten sposób majątku narodowego i z tego powodu zgłasza wniosek o odrzucenie ustawy.

Stronnictwo chłopskie.

Następnie mówca poseł Socha (Stronn. chłopskie) zarzuca wielkiemu przemysłowi, że dotychczas ciągnął tylko zyski w niczem nie przyczyniając się do jakiejkolwiek pracy twórczej. Poseł Socha uważa, że brak wszelkich powodów, któreby mogły uzasadnić potrzebę tej ustawy. W końcu apeluje, aby w głosowaniu imiennem dano wyraz temu stanowisku, przyczem zgłasza wniosek o skreślenie art. 1.

„Wyzwolenie".

Poseł Smoła (Wyzw.) oświadcza, że klub jego nie zgodzi się na to, aby podczas gdy w kraju szerzy się nędza i gdy z chłopa ściąga się każdą złotówkę na podatek, równocześnie w ustawie o popieraniu przemysłu uczyniono podarunek 20 kilku miljonów złotych bogatym przemysłowcom. Kończąc protestuje przeciw uchwaleniu ustawy.

Jeszcze P. P. S. i komuniści.

Poseł Biniszkiewicz (PPS) również wypowiada się przeciw ustawie. Omawia szczegółowo umowy zawarte z przemysłowcem amerykańskim Harrimanem przez ministra skarbu i ministra przemysłu i handlu, przyczem dochodzi do wniosku, że umowa ta nie jest dla państwa korzystna.

Po przemówieniu posła Sochackiego (komunista), który również opowiedział się przeciw ustawie jako ostatni w dyskusji zabrał głos sprawozdawca pos. Jasiułkiewicz. Sprawozdawca szczegółowo zbijał zarzuty wysunięte przez poszczególnych mówców, stwierdzając między innemi, że może być mowa o skreśleniu 13 miljonów zł. tytułem podatku majątkowegoood firmy Giesche uwzględniając nowelę do podatku majątkowego, jaka została już częściowo w Sejmie przyjęta, aczkolwiek i to skreślenie nie powinno mieć miejsca. Poseł Jasiułkiewicz uważa, że ofiary, które skarb ponosi z tytułu projektowanych ulg sowicie skompensują się korzyściami natury społecznej i gospodarczej, które niewątpliwie wynikną z inwestycyj zamierzonych, w przemyśle cynkowym przez kapitał amerykański.

Głosowanie nad ustawą

Po przemówieniu sprawozdawcy przystąpiono do głosowania. Wniosek posła Roguszczaka o odrzucenie ustawy otrzymał 138 głosów, przeciw wnioskowi wypowiedziało się 141, t. zn., że wniosek o odrzucenie upadł i ustawę w trzeciem czytaniu uchwalono. Po uzupełnieniu porządku dziennego odesłano do komisji budżetowej i skarbowej w pierwszem czytaniu projekty ustaw o zabezpieczeniu równowagi budżetowej o unormowaniu obiegu bilonów i biletów skarbowych, oraz o zatwierdzeniu zmian w statucie Banku Polskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto wyznaczając następne na środę, 5 maja o godz. 4-ej popołudniu.

Rada ministrów zbierze się w piątek.

WARSZAWA, 28.4 (Tel. wł.) — Wyznaczone na dzisiaj posiedzenie Rady ministrów zostało odłożone do piątku. Na powody odroczenia złożyły się dwie przyczyny. Pierwsza spowodowana została koniecznością wykończenia projektu reorganizacji policji na podstawie planu komisji dla reorganizacji administracji, druga, to to, iż minister Żeligowski interwenjował w prezydjum Rady ministrów w kierunku natychmiastowego wycofania projektu ustaw o reorganizacji najwyższych władz wojskowych i załatwienia tej sprawy na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów.

PRZEGLĄD PRASY

Odezwy na czasie.

W związku z nadchodzącem świętem 3-go maja, a jednocześnie w związku z zwrastającą w kraju wrogą agitację komunistyczną, którą potęguje destrukcyjna akcja socjalistów i całej lewicy polskiej wspomaganej przez mniejszości narodowe, ukazało się szereg odezw organizacyj narodowych, wzywających społeczeństwo do przeciwstawienia się anarchji i podłej robocie agentów III-ej międzynarodówki.

Wszystko dla potęgi i chwały ojczyzny.

Zarząd główny Straży Narodowej, nawołuje jednoczenie się pod sztandarem jedności narodowej, pisząc w odezwie:

W poczuciu świętego obowiązku oraz w myśl par. 3 swego statutu Straż Narodowa podnosi sztandar jedności narodowej, by prowadzić społeczeństwo do zwycięstwa nad tymi, co głoszą bratobójczą walkę klas.

Żywioły wywrotowe zaniepokojone potęgą rozwoju idei narodowej, za wszelką cenę pragną wykorzystać bierność społeczeństwa polskiego, by targnąć się na honor i niepodległość narodu.

Państwowe władze bezpieczeństwa czuwają i są gotowe zdusić w zarodku próby anarchji i buntu.

Musi jednak całe społeczeństwo przyjść mu z pomocą przez spokojną i męską postawę.

Straż narodowa wzywa cały ogół polski, by pospołu z nią gotów był do czynnej walki z czerwoną anarchją i zakusami komunistycznego przewrotu.

Niech w dniu 1 maja zostanie zakończona czerwona karta historji Polski z wypisanemi na niej słowami:

Anarchja, bezwład, nieróbstwo!

Na karcie przyszłej biało-amarantowej znajdziemy:

Pokój, praca, dobrobyt!

Przełamać bierność!

W obecnych czasach władze bezpieczeństwa publicznego muszą mieć świadomość, że stoi za niemi społeczeństwo polskie gotowe czynnie dopomóc w utrzymaniu ładu i praworządności. Do tego nawołuje Tow. Gimn. „Sokół" w swej odezwie do sokolstwa polskiego, temi słowy:

Władze bezpieczeństwa są należycie przygotowane do zduszenia i poskromienia akcji wywrotowej. Ale społeczeństwo nasze zbyt biernie przygląda się jawnym próbom wywołania zamętu, a nawet pewna część jego mimowoli poddaje się sztucznie wzbudzanej panice, niedoceniając odporności narodowej na hasła wywrotowe.

Tak być nie powinno! Społeczeństwo musi przełamać swoją bierność, musi moralnie i czynnie przeciwstawić się agitacji wywrotowej. Obowiązku obrony przeciw anarchji nie można spychać tylko na Rząd i policję.

W pierwszych szeregach czynnych sił społecznych i narodowych znaleźć się musi Sokolstwo Polskie.

Druhowie! Jeżeli tyle pracowaliśmy nad sprężeniem naszych mięśni i tężeniem woli, to nie dlatego, aby w walce, jaką wrogowie Państwa wytoczyli społeczeństwu polskiemu, być zaciekawionym gapiem.

Niema powodu do zwątpienia.

Źle jest, ale nie należy tracić wiary w lepszą przyszłość. Kobiety polskie zorganizowane w Narodowej organizacji kobiet podnoszą głos w tej sprawie wołając:

Niema powodu do zwątpienia w siły własnego narodu, nie stoimy bezradni wobec klęski gospodarczej, chcemy, możemy i umiemy się z niej dźwignąć, skoro posiadamy program, który nakreśla zrównoważenie budżetu drogą oszczędności, wyłączając inflację w jakiejkolwiek bądź formie. Trzeba tylko zdobyć się na ciężką, czasem aż do ofiary oszczędność, trzeba rozumieć plan i wymagania tej pracy.

Kobieta jako szafarz ducha w rodzinie i niemniej szafarz jej gospodarstwa materjalnego domu, trzyma w swych rękach możność stwarzania takiej atmosfery moralnej w społeczeństwie, która buduje siłę, a nie zwątpienie, pracę, a nie bezpłodne narzekanie.

Popierać należy państwowe wysiłki, dążące do odrodzenia finansowego i gospodarstwa krajowego. Trzeba przeciwstawiać się wszędzie rozkładowi komunistycznemu, trzeba wszystkie wysiłki skierować do budowania Polski.

Czuwajmy przy swoich sztandarach.

Coraz widoczniejszą jest akcja tych, którzy chcieliby Polskę skąpać we krwi i stworzyć kraj ruiny i mogił, tak jak to zrobili z Rosją. Do przeciwstawienia się temu powołane jest całe społeczeństwo i o tem też mówi Związek ludowo narodowy w swej odezwie:

My, stary naród polski, dumny ze swojej wolności i swojej cywilizacji, opartej o idee Boga i Ojczyzny, gardzimy tymi, którzy czcząc 1-szy maja, łączą się z czerwonem barbarzyństwem i głoszą hasła zbrodni i nienawiści.

Pomni, że szczęście jednostek i całych klas społecznych zależy od szczęścia ojczyzny, pomni, że tylko miłość i braterstwo powszechne buduje wielkość i siłę narodów, pomni, że tylko pracą i ładem dochodzą ludy do pomyślności i dobrobytu, czcić będziemy inne święto nasze, polskie święto, nasz 3-ci maj.

W dniu tym przed blisko 150 laty, naród polski w swojej wiekopomnej konstytucji dał przykład światu, jak zgodą i miłością obywateli poprawia się los państwa i narodu, dał przykład, jak należy żyć narodom wolnym i szlachetnym.

I dziś Polska cała brzydzi się czerwonem barbarzyństwem.

Naród cały staje po stronie swoich świętych wierzeń i tradycji, skupia się pod sztandarem Białego Orła, odwracając się z pogardą od czerwonego sztandaru nienawiści.

Ostrzegamy tych, którzy chcą skąpać kraj we krwi, zburzyć warsztaty pracy i spowodować nędzę, że na to nie pozwolimy.

Jest w narodzie sił dosyć, by złamać zakusy wrogów ładu i porządku, by surowo ukarać tych, którzy podnoszą zbrodniczą rękę na wolność Polski, na jej byt samodzielny, na jej świętość i na jej pracę.

Czuwajmy przy swoich sztandarach, gotowi do podjęcia mężnej walki z czerwoną rewolucją o wielkość i potęgę Polskiej Ojczyzny.

Naród budzi się do czynu. Świadczą o tem odezwy. Gdy się jednak zaczęło, trzeba doprowadzić pracę do końca, nie ustawać w połowie drogi. Społeczeństwo będzie mogło powiedzieć, że spełniło swój obowiązek, gdy ostatni „mobilkanin czerwony" wybieleje, lub zniknie z ziemi polskiej.

Konferencja ekonomiczna w Genewie.

GENEWA, 28-IV (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu komitetu przygotowawczego konferencji ekonomicznej została ukończona dyskusja ogólna. Dziś przewodniczący komitetu minister Theunis zaproponował podzielenie komitetu na trzy komisje 1) komisję rolnictwa, finansów i problemów specjalnych, 2) komisję produkcji przemysłowej i 3) komisję handlu i rynku zbytu. Komisje mają ustalić kwestje nadające się do szczegółowego badania, oraz ułożyć plan zgromadzenia materjałów potrzebnych zwłaszcza statystycznych. Dyrektor departamentu Gliwic wszedł w skład komisji handlowej i rynku zbytu obejmujący sprawy celne, polityczne, handlowe i inne. Komisja ta jest uważana za najważniejszą ze wszystkich trzech komisyj. Przypuszczają, iż komisje w ciągu kilku dni ukończą prace i wyniki ich przedstawią do zatwierdzenia plenum komitetu, którego pierwsza sesja ma być zamknięta w sobotę.

Komitet zaproponował swą współpracę nietylko międzynarodowemu biuru pracy, ale również i międzynarodowemu instytutowi rolnictwa w Rzymie i międzynarodowej izbie handlowej. Panuje tutaj przekonanie, że prace komitetu przygotowawczego konferencji ekonomicznej pod umiejętnem przewodnictwem Theunisa doprowadzą do konkretnych wyników, jednakże rezultatów prac komitetu nie należy oczekiwać przed końcem roku.

Krwawe walki uliczne w Kalkucie.

LONDYN, 28-4 (AW.) Z Kalkuty donoszą o ponownych zaciętych walkach w mieście i okolicy. Wielka liczba uzbrojonych mahometan ruszyła na dzielnicę hindusów. Wobec szczupłych sił policji wezwano oddziały wojskowe, auta pancerne i tanki, któremi zamknięto dostęp do dzielnicy hindusów celem zapobieżenia walkom. Wobec naporu tłumów otworzono ogień z karabinów maszynowych, rozpraszając tłum mahometan. Zostawili oni na placu 6 zabitych i znaczną liczbę rannych. Z oddziałów wojskowych padł 1 zabity i 1 ciężko ranny. Ogółem od niedzieli zginęło w walkach ulicznych 43 osoby, a przeszło 350 zostało ciężej lub lżej rannych.

Rokowania pokojowe w Marokku.

PARYŻ, 28-4. (AW) Rokowania pokojowe w Udźda weszły obecnie w stadjum aktywne. W ciągu dnia wczorajszego odbyły się dwa posiedzenia delegacji, na których delegacje francuska i hiszpańska przedstawiły cztery warunki pokojowe, dotyczące przesunięcia linji sprzymierzonych, wymiany jeńców, zupełnego rozbrojenia, wreszcie stworzenia policji mieszanej. Wrażenie o przypuszczalnem przebiegu rokowań w kołach francuskiej i hiszpańskiej delegacji jest optymistyczne, gdyż przedstawiciele Riffenów podczas wczorajszych rokowań mimo opornego stanowiska w pewnych punktach wykazywali dążenie do porozumienia.

Sprawa odszkodowań dla b. panujących w Niemczech komplikuje się.

BERLIN, 28-4 (Pat). Zupełnie niespodzianie dalsze obrady komisji prawniczej nad załatwieniem kwestji odszkodowania dla rodzin byłych panujących zostały przerwane i odroczone na czas nieokreślony. Oznacza to, że rządowy projekt kompromisowy upadł. Narazie nie istnieją widoki przyjęcia go na plenum przed terminem plebiscytu, to też o ile w międzyczasie nie nastąpi inne rozwiązanie sprawy, odbędzie się 30 maja plebiscyt. „Lokalanzeiger" stwierdza, że przesilenie, w które kraj obecnie wkroczył, może przewyższyć wszystkie dotychczasowe przesilenia w pewnych warunkach może nawet wstrząsnąć podstawami konstytucji weimarskiej.

Rozmowy przedstawicieli stronnictw sejmowych.

WARSZAWA, 28-4 (Tel. wł.) — Dzień dzisiejszy był pierwszym dniem, w którym zapoczątkowano rozmowy poszczególnych grup parlamentarnych w związku z przewidywanem przesileniem rządowem.

Były to rozmowy kuluarowe, prowadzone przez przedstawicieli Z. L. N., Ch. D. i P. S. L. „Piast". Chodziło o ustalenie podstaw przyszłej większości rządowej.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 28-4 (Tel. wł.)— Kurs dolara w Warszawie kształtował się dzisiaj następująco: Bank Polski płacił 9.70, w obrotach prywatnych płacono 10.20.

Premjer Skrzyński u Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 28-4 (Tel. wł.) — Premjer Skrzyński przyjęty był dzisiaj przez Prezydenta Rzplitej, któremu udzielił odpowiedzi w sprawie wątpliwości konstytucyjnych, które ma Prezydent Rzplitej jako wódz naczelny w czasie pokoju.

Premjer wyjaśnił Prezydentowi, że wszelkie rozporządzenia w tej sprawie muszą być kontrasygnowane przez premjera i ministra spraw wojskowych.

Budowa transformatora elektrycznego w Gdyni.

GDYNIA, 28-4 (AW.) Dyrekcja kolejowa przystąpiła w tych dniach do budowy potężnego transformatora dla sieci elektrycznej, na terenie dworca oraz przyległych terenów.

Z sieci tej będzie mogła prawdopodobnie korzystać również ludność prywatna, zamieszkująca przyległe do stacji tereny. Jest to jeden z końcowych etapów prac około rozbudowy i rozszerzenia kolejowej stacji w Gdyni.

Załadunek węgla w Gdyni.

GDYNIA, 28-4 (AW). Pomimo nadejścia wiosny eksport węgla trwa nadal a nawet ruch w porcie nieco się ożywił. „Elibor" ładuje statek „Folgia" 1640 ton, żaglowiec „Sigrit" o pojemności 500 ton, oraz statek M. J. „Oblsen"—1200 ton. Prócz tego firma „Boismine" ładuje węglem statek (Maria)—1200 ton. Przed dwoma dniami opuścił port tutejszy statek pasażerski „Pologne", zabierając na swoim pokładzie około 400 emigrantów. Statek ten przywiózł do Polski 34 pasażerów.

Do dzisiejszego numeru dołączamy blankiety P. K. O. celem uiszczenia przedpłaty za maj 1926 r.

Kronika Olkuska.

Zwiedzanie zabytków Olkusza

Z inicjatywy olkuskiego Towarzystwa krajoznawczego, zorganizowana została w sobotę popołudniu wycieczka po Olkuszu w celu zwiedzenia rzadkich zabytków naszego starego miasta. Przeszło sto osób po wysłuchaniu krótkiej historji Olkusza wygłoszonej przez doskonałego znawcę dziejów grodu gwarków, p. Jarno, wyruszyło z sali Stow. rzemieślniczo-przemysłowego, zwiedzając szczątki murów fortecznych celę św. Jana Kantego, grobowce kościelne, kościół i nagrobki, skarbiec z zabytkami srebrnymi z kopalń olkuskich, podziemi mennicy królewskiej, zbudowanej w rodzaju piwnic o 3 kondygnacjach i ciągnącej się blisko do połowy rynku i t. d. Przewodnikiem tej wycieczki był oczywiście p. Jarno.

Zawieszenie w urzędowaniu.

Wskutek przekroczeń służbowych w gminie Rabsztyn, o czem pisaliśmy przed kilkoma dniami, zostali zawieszeni w urzędowaniu: wójt i sekretarz. Stróż gminny został zwolniony. Wójta zastępuje obecnie sołtys z Parcz, p. Fidyk, sekretarza—p. Uramowski.

Zmiany w gminach.

Na miejsce zawieszonego w urzędowaniu sekretarza gminy Sułoszowa, p. Skołudzkiego, translokowano chwilowo p. Mazura, sekretarza gminy Kroczyce, którego zastępuje starszy pomocnik, p. Zadrożny.

Z Rady wychowania fizycznego

Na zebraniu w dniu 26 b. m. uchwalono budżet na rok 1926 Ponieważ ani Sejmik, ani magistrat nie mogą przeznaczyć na ten cel żadnej sumy ze swych budżetów, postanowiono na najważniejsze potrzeby (jak kupno rowerów dla instruktorów etc) wyasygnować narazie 1000 złotych z funduszów Straży ochotniczej. Budżet Rady wychowania fizycznego na rok 1926 przewiduje złotych 4500.

Wyzwolenie cechowe.

Na posiedzeniu cechu ślusarsko-kowalskiego w dniu 26 b. m zapisany został w poczet mistrzów ślusarskich p. Franciszek Zob z Olkusza.

Kiedy magistrat przystąpi do robót inwestycyjnych?

Pomimo nastania wiosny, magistrat nie przystępuje do żadnej poważniejszej roboty w mieście. Czas byłby naprzykład rozpocząć brukowanie ulicy, prowadzącej do liceum i gimnazjum, na który to cel kamienie przygotowane są od r. ub. Podobno magistrat nie posiada jeszcze zatwierdzonego planu na tę budowę, niemniej powinien domagać się energicznie zatwierdzenia planu, aby przy robotach zająć bezrobotnych i przyprowadzić do porządku ulicę, która naprawdę jest w stanie godnym pożałowania.

Pozatem nic się nie robi około budowy trotuaru z miasta do stacji, z czego należy wnosić, że pomimo projektów i budżetów, z chodnika tego w r. b. nic nie będzie. Naprózno mieszkańcy oglądają się bodaj za przygotowawczemi robotami, które zwykle na dłuższy czas uprzedzają główne roboty.

Ko.

Łodzią żaglową z Chin do Polski.

Śmiała wyprawa żeglarza polskiego.

Pod polską banderą wyrusza z Szanghaju w pierwszych dniach czerwca r.b. drogą przez ocean Indyjski, Suez, Gdańsk do Warszawy śmiała wyprawa Polaka p. Kazimierza Sarjusza Szarskiego, który olbrzymią tę drogę odbyć chce w małej łodzi żaglowej...

P. Szarski, obywatel polski, rodem z Wileńszczyzny ma poza sobą przeszłość niezwykłą i bujną. Ukończywszy wyższą szkołę handlową w Petrogrodzie, a potem szkołę marynarki handlowej w Władywostoku, przez lat dziesięć pływał jako oficer marynarki handlowej po rozmaitych morzach. Wróciwszy na krótko do Wilna, wyjechał znów na Daleki Wschód, mieszkał czas jakiś w Chinach, potem dorobił się na Syberji majątku, który padł ofiarą bolszewików. Wróciwszy do Polski, nie wytrzymał długo bo znów skusiło go morze. Od kilku lat służy w chińskiej flocie handlowej i pływa jako drugi oficer na pokładzie wielkiego parowca „Iong Ning“. Ma dyplom kapitana marynarki handlowej, dyplom pilota-lotnika i nurka, mówi po chińsku, a ponadto zna dobrze pięć języków europejskich. Wiele już widział w życiu, był świadkiem naocznym powstania bokserskiego w Chinach r. 1900. pływał na 60-tonnowej szkucie po oceanie Północnym, rozbiwszy się na morzu Ochockiem, 12 dni spędził rzucany przez fale w łodzi ratunkowej.

Niesyty przygód i wrażeń, postanowiwszy wrócić do Ojczyzny, umyślił odbyć tę podróż w sposób, którym godnie zakończył ten fantastyczny okres dotychczasowego życia. W ciągu dwuch lat ostatnich wypłynęła z Chin na łódce żaglowej w podróż do Europy jakaś wyprawa rosyjska, druga niemiecka Obie spoczęły w drodze na dnie morza. Czego nie dokali tamci, musi dokazać Polak — pisze nam w liście p. Kazimierz Sarjusz Szarski, załączając następujące pismo Komitetu Polskiego w Szanghaju:

„Komitet Polski w Szanghaju z prawdziwem zadowoleniem zaświadcza, że kapitan Kazimierz Sarjusz Szarski nabył w dniu dzisiejszym niewielką szkutę (8×30 stóp angielskich), pojemności 146 r. tonn, na której w najbliższych miesiącach wyrusza pod polską banderą w podróż przez ocean Indyjski i Suez do Polski. Smiałemu żeglarzowi towarzyszyć będą w jego trudnem przedsięwzięciu najlepsze życzenia kolonji polskiej w Szanghaju. Szanghaj 15 marca 1926“. Następują podpisy i pieczęć komitetu. Zakupiona przez p. K. S. Szarskiego szkuta żaglowa pełniła dotychczas służbę ratowniczą. jest zaopatrzona w motor. Nowy właściciel nadał jej imię „Per aspera“.

Mimo usilnych zabiegów p. Szarski nie mógł skompletować załogi z pośród Polaków. Więc bierze ze sobą dwóch Rosjan i Rumuna. I tak kierownikiem naukowym wyprawy będzie znany na Dalekim Wschodzie badacz Azji i podróżnik prof. Jan Djakow, który ma za sobą wyprawę do Tybetu, w Himalaje, do Birmy, Indochin, gdzie odkrył kilka nieznanych szczepów, na Borneo. Prof. Djakow ukończył instytut archeologiczny, studjował też antropologię. Jego zadaniem będzie w podróży tej robić zdjęcia filmowe, wyświetlane później w portach, napotykanych po drodze, a pozatem pisać korespondencję do pism angielskich.

Drugim członkiem załogi będzie p. Mikołaj Djakow, posiadający dyplom instytutu kartograficznego który będzie organizował zbiory przyrodnicze wyprawy. Trzecim i ostatnim towarzyszem p. Szarskiego będzie Rumun p. Serga Warcar, z zawodu lotnik, który opiekować się będzie motorem szkuty.

Wyprawa zaopatrzona będzie w aparat nurkowy, aparat fotograficzny i t.p. Koszta podróży pokryć mają odczyty urządzane po drodze, oraz sprzedaż zbiorów etnograficznych, przyrodniczych, filatelistycznych i t.d. Smiałą wyprawą p. Szarskiego zainteresowaliśmy Ligę morską i rzeczoną P. Szarski przyrzekł nam nadsyłać z fantastycznej swej podróży korespondencje. (n).

Z całej Polski.

Na 44 zwolnionych 42 zdrowych.

W czasie rozprawy przeciwko Zapłatyńskiemu, Fuksowi i innym w związku z aferą zwalniania poborowych od służby wojskowej biegli stwierdzili, że z pośród 44 poborowych, którzy byli uznani za niezdolnych do służby wojskowej, komisja sądowo-lekarska u 28 nic nie znalazła, w 12 wypadkach zauważyła pewne zmiany, ale nie w takich rozmiarach, jak je podawano. Cierpienia poborowych w 30 przypadkach mogły być sztucznie wywołane, a tylko 17 poborowych zakwalifikowano prawidłowo. Eksperci z pośród 44 poborowych uznali za zdolnych do służby wojskowej 42.

Oryginalne widowisko ludowe w Wilnie.

W ubiegłą sobotę rozpoczęła się pierwsza część widowiska ludowego „Zabicie smoka“ urządzonego przez młodzież akademicką wspólnie z zespołem Reduty. Z różnych dzielnic miasta przybyli jeźdźcy w historycznych strojach i zebrali się na Placu Katedralnym. W niedzielę nastąpił dalszy ciąg zabawy, a to zabicie smoka w lochach na Jakście. Następnie osądzenie smoka na Placu Łubiszki, poczem odbyło się topienie smoka w Wilji. Jest to pierwsze widowisko tego typu w Wileńszczyźnie, więc nic dziwnego, że wzbudziło ono zaciekawienie w mieście.

Aresztowanie komunistycznych redaktorów.

W dniu wczorajszym aresztowano na polecenie prokuratorji komunizujących redaktorów tygodnika ukraińskiego „Switło“ i żargonowego „Die Woche“, Wasyla Bobińskiego i Eljasza Finka.

Czasopisma powyższe przepełnione były w ostatnich czasach artykułami o antypaństwowej tendencji, które wzmogły się w ostatnich dniach.

Charakterystyczne, iż stereotypowe matryce żargonowego tygodnika były z Warszawy przysyłane i w jednej z drukarń lwowskich odlewane i drukowane. Aresztowany Bobiński jest dość znanym pisarzem ukraińskim, natomiast Fink jest półanalfabetą i trudni się klejeniem torebek do sklepów, a w wolnych chwilach redaguje tygodnik komunistyczny.

W obronie Finka interwenjował natychmiast w prokuratorji, a następnie telefonicznie w Ministerjum sprawiedliwości w Warszawie poseł żydowski Frostig.

Z TAJEMNIC PONUREJ ZBRODNI.

Powieść napisana przez K. N.

(ciąg dalszy) 42)

Niepowodzenie nie zniechęcało go bynajmniej, owszem dodawało impulsu do walki z przeciwnościami... a cierpliwość, wyrobiona w nim do wysokiego stopnia, czyniła właśnie owe cuda szczęśliwych rezultatów, które wywoływały niejednokrotnie podziw i zazdrość miejscowych agentów...

Ta ostatnia właśnie okoliczność tłomaczy nam zaproszenie Romera do pomocy. Nie wątpił bowiem, iż pomyślne załatwienie obecnej sprawy narobi wiele sensacji, i wynik rezultatów przypiszą nie jemu, lecz sławnemu wiedeńskiemu agentowi.

Tego właśnie życzył sobie Orzejko...

Pragnął, jak tu już nadmieniliśmy poprzednio, wykryć sprawców morderstwa na człowieku, którego kochał, jak syna, aby rehabilitować zacną jego pamięć, a resztę nie dbał wcale.

Punktualnie w godzinie przyjęć zameldował się u prokuratora.

Wprowadzono go bezzwłocznie.

— Bardzo dawno nie widzieliśmy pana — rzekł uprzejmie, witając go, prokurator. — Zapewne byłeś pan za granicą w interesie wiadomej sprawy... a może masz pan coś pewnego, co?..

Agent zaprzeczył ruchem głowy.

— Więc co pana sprowadza do mnie?..

— Relacja z poczynionych odkryć w sprawie popełnionych morderstw!..

— Czy tak? — spytał z zajęciem prokurator — masz pan więc niezłomną pewność, iż wypadek na kolei nie był samobójstwem?..

— I to tak dalece, że pozwoliłem sobie przytrzymać i zamknąć pod kluczem rzeczywistych sprawców morderstwa...

Prokurator z niedowierzaniem spojrzał na agenta.

— Jestem niewypowiedzianie ciekawy dowiedzenia się szczegółów.

— W tej chwili je wyjaśnię...

Przy tych słowach wydobył paczkę papierów, a położywszy je pod ręką, rozpoczął opowiadanie znanych nam dobrze szczegółów, pochwycenia dwuch podejrzanych ludzi, nie pomijając najdrobniejszej sceny zaszłych w Zawolu i jego okolicy.

Następnie przedstawił telegram i listy, wyjaśniając klucz do ich odcyfrowania... a wreszcie deklarację Celestyna Toreńskiego, która podwójnej była doniosłości.. sprawdzała bowiem identyczność listów, a co ważniejsza ujawniała fakt, iż katastrofa straszną nocy 15 na 16 października była najohydniejszem morderstwem tak co do osób, jako i co do miejsca samego czynu...

Wszelkie w tym względzie wątpliwości zostały usunięte...

— Wszystko, co dotąd spełniliście, panowie, ja w zupełności aprobuję, nie mając zamiaru przerywać wam działania. Oddasz mi pan cały operat tej sprawy, kiedy uznasz sam za stosowne... co zapewne nastąpi, gdy wyczerpiesz wszystkie środki dla wyjaśnienia zbrodni, z najdrobniejszymi szczegółami. Wówczas zechciej powiadomić mnie telegramem, a ja z kompletem sądowym zjadę na miejsce, celem osobistego wybadania i aresztowania winnych...

Ponawiam więc udzielony wam passe-partout, a dla ulżenia pracy młodym waszym ajentom, dam polecenie wysłania natychmiast dodatkowej pomocy, to jest dwuch jeszcze agentów zdolnych i energicznych.

— Mocno jestem uradowany, iż pan prokurator działalność moją akceptuje, dodaje mi to nowych sił, dla doprowadzenia sprawy ku ostatecznym rezultatom... które spodziewam się będą zadawalniającemi.

— Jakkolwiek nie śmiem wskazywać panu kierunku jego śledztwa, to jednak dziwi mnie bardzo, iż dotąd nie byłeś pan ciekawy zrewidować biurka, które było domniemanym powodem katastrofy?!..

— Przeciwnie!.. obejrzeliśmy jego zawartość z całą skrupulatnością, i to tak dalece, iż, aby nie pominąć jakiej skrytki, porąbaliśmy jego pulpit szuflady... pozostał tylko szkielet desek, oparty na nogach!..

— I cóż? — pochwycił z ciekawością prokurator...

— Znaleźliśmy szpargały bez żadnej wartości dla śledztwa. Listy i papiery czytelem osobiście, są one bez znaczenia. Jedną tylko znaleźliśmy skrytkę, w której zagłębieniu leżało sto sztuk złotej monety suwerenów angielskich i kopertę z fotografjami... Są to podobizny znanych mi po części osób... mam je przy sobie...

— Pokaż pan! — rzekł uprzejmie prokurator.

— Oto są!.

Prokurator przez szkło powiększające badał karty fotograficzne i kopertę, w której były schowane..

— Fotografje wykonane są w Londynie u Witsobna — rzekł półgłosem prokurator.

— Były tam cztery gabinetowe portrety...

Mężczyzna o twarzy ogorzałej i siwych, krótko otrzyżonych włosach.

Kobiety przecudnej urody, lecz bladej i wątłej, jakby w przededniu śmierci...

Chłopca lat dziesięciu, którego rysy przypominał bardzo jeden z więźni pałacu Zawolskiego, a mianowicie Celestyn Toreński.

(c. d. n.)

Z. O. F. B. w Sosnowcu

wzywa wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych pobierających zasiłki z Doraźnej Akcji Państwowej do złożenia osobiście w P. U. P. P. w terminie od 4 do 15 maja r. b. dokumentów uprawniających ich do pobierania zasiłków (zaświadczenie o redukcji i zaświadczenie o miejscu zamieszkania i stanie rodzinnym). Przy składaniu wyżej wymienionych dokumentów każdy z bezrobotnych winien mieć przy sobie dowód osobisty stwierdzający tożsamość osoby.

Przewodniczący Z. O. F. B. w/z
2565 S. Borkowski.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ulicy Kołłątaja 3 w Sosnowcu mający na zasadzie art. 1030 P. C. obwieszcza iż w dniu 6 maja 1926 r. o godzinie 10 rano w Sosnowcu przy ulicy Czystej pod nr. 8 w mieszkaniu należącem do p. Jana Trepki, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 627 zł., a należących do tegoż p. Jana Trepki składających się z mebli domowych na rzecz Skarbu Państwa.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2564 Komornik Sądowy Stefan Morgiewicz.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru Sosnowieckiego, kancelarję swą przy ulicy Kołłątaja Nr. 3 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 P. C obwieszcza, iż w dniu 6-go maja 1926 r. o godzinie 10 rano w Sosnowcu przy ulicy Czystej pod nr. 8 w mieszkaniu należącem do Moryca Zmigroda, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 1755 zł., a należących do tegoż p. Moryca Zmigroda składających się z mebli domowych na rzecz Skarbu Państwa.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2563 Komornik Sądowy Stefan Morgiewicz.

Stowarzyszenie Techników w Sosnowcu.

Zarząd Stowarzyszenia prosi Członków i Stałych gości o przybycie w piątek dnia 30 kwietnia r. b. o godzinie 7-ej wieczorem do lokalu Stowarzyszenia ul. Czysta Nr. 9 na

Ogólne Roczne Zgromadzenie

Porządek obrad:

1) Odczytanie protokułu ogólnego zebrania z dnia 29-4 1925 r.
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1925-6 rok
3) Sprawozdanie kasowe
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5) Wybory: a) prezesa b) 7-iu członków Zarządu
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1926-7
7) Sprawa budowy własnego gmachu i powołanie w tym celu komitetu
8) Wolne wnioski. 3573

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę restauracji I/II kl. na st. Zawiercie oraz bufetów 3 kl. na stacjach Gostynin i Zawiercie z terminem objęcia w dniu 15 maja 1926 roku

1) Osoby ubiegające się o te dzierżawy mają wnieść oferty zaopatrzone w znaczki stemplowe wartości 2 złote do Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie najpóźniej do dnia 11 maja 1926 r. do godziny 12-ej w południe.

Ewentualne załączniki oferty mają być również zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowem i słowem ofertowego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji / bufetu na st .... w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie, (Aleje Jerozolimskie Nr. 1/3) do skrzynki w korytarzu na ten cel przeznaczonej.

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie.

4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie wadjum do przetargu w kwocie 600 złotych na restaurację na st. Zawiercie 100 zł. na bufet na st. Gostynin i 300 zł. na bufet na st. Zawiercie.

Wadjum w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji w razie zaś nieprzyjęcia oferty będzie zwrócona.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto z jakichkolwiekbądź powodów nie zawrze umowy dzierżawnej na znanych warunkach dzierżawy lub też nie obejmie dzierżawy w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadjum przepada na rzecz Skarbu Państwa. Kwit na wpłacone wadjum winien być dołączony do oferty.

5) Ważność i skuteczność prawa zawrzeć się mającej umowy dzierżawnej jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci związani są swemi ofertami przez przeciąg 8 (ośmiu) tygodni licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianych restauracji i bufetów w dzierżawę według swego uznania jednem z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie oznaczonego w ogłoszeniu przetargu terminu oddania przedmiotu dzierżawy.

9) Oferent, którego ofertę przyjęło, ponosi koszta ogłoszenia przetargu.

10) Informacyj bliższych udziela Wydział Osobowy Dyrekcji Kolejowej w Warszawie (Aleje Jerozolimskie Nr 1/3) pokój Nr. 41 codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 10 do 12 ej.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie.

Warszawa, dnia 22 kwietnia 1926 r. 2572

W ładnej miejscowości przy rzece

są do wynajęcia mieszkania,

składające się z pokoju i kuchni. Odpowiednie szczególniej dla większej rodziny. Pokoje słoneczne i duże. Dojazd końmi dostępny.

Zgłoszenia: osobiście Sławków-Walcownie — listownie:
KONDEK, Olkusz.
(Fabryka Westen) Telef 6.
2557-2

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Wyprzedaż towarów żelazno-galanteryjnych masy upadłości firmy „T Chrzanowski“. Sosnowiec, Piłsudskiego 14 Ceny obniżone 30 proc. 2396

Sklep z mieszkaniem na przedmieściu do sprzedania. Wiadomość w adm. „Iskry“ 2562

Do sprzedania dom o 42 ubikacjach. Wiadomość: Dąbrowa-Górn ul. Miejska 43, Stanek, pośrednicy wykluczeni. -2

Sprzedam okazyjnie otomany, kozetkę. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II-gie piętro, podwórze 2574

Lokale.
10 groszy za wyraz.

Przyjmę dwuch panów na mieszkanie. Sosnowiec, Towarowa 9, Łuba. 2555

Letnisko trzy pokoje z kuchnią i inne lokale są do wynajęcia na letnisko lub stałe blisko lasu tuż przy stacji kolejowej Olkusz Wiadomość Olkusz Świątkowski 2527-1

Do wynajęcia sklep, pokój i kuchnię. Piaski, ul. Zwycięstwa, dom Flaka 2558-2

Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebny stolarz zdolny na roboty fornerowane i chłopiec do terminu Wład Będzin, Poprzeczna 8. Stolarz. 2571-2

Potrzebna kielnerka, kupię lodówkę. Sosnowiec, Warszawska 6, kawiarnia 2556

Poszukiwane 5 groszy za wyraz.

Panna inteligentna niemka z dobremi referencjami poszukuje miejsca do dzieci. Zgłoszenia uprasza się składać do Administracji „Iskry“ pod „K N.“ 2526-2

Młoda panienka z inteligentnej rodziny znająca się na gospodarstwie prowadzeniu kuchni, również kroju, szycia, zajmie się dziećmi i domem, może być na wyjazd, chętnie przyjmie w dworze. Oferty proszę nadsyłać do filji „Iskry“ w Zawierciu pod „Inteligentna“. 2542-1

Osoba znająca kuchnię i gospodarstwo, wolna od 1 maja, poszukuje posady do pojedynczej osoby. Posiada dobre świadectwa Zgłoszenia: skrzynka pocztowa 5, Będzin. 2563 1

Młoda osoba z lepszego domu oszczędna, gospodarcza zna dobrze kuchnie i wszelkie prace domowe poszukuje posady. Oferty dla „Stefanji“ „Iskra“ Dąbrowa. 2559-2

Była nauczycielka szkół powszechnych znająca programy obowiązujące, metodą Froebla, szuka posady, wyjedzie. Łaskawe oferty: Administracja „Iskry“ Sosnowiec dla „Zdolnej“ 2554

Nauka i wychowanie.
10 groszy za wyraz.

Buchalterji (księgowości) pojedyńczej, podwójnej, amerykańskiej; rachunkowości kupieckiej; korespondencji handlowej wyuczają zamiejscowych listownie, Kursa Sekułowicza: Warszawa, Żórawia 42. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1447-1

Stenografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 2014-2

Różne.
10 groszy za wyraz.

Parasolkę zostawioną w samochodzie w nocy 27 b. m., można odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia w adm. „Iskry“. 2567

Oddam 50 lat glinu pierwszego gatunku darmo. Sosnowiec, Sielecka 5. 2553

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Urbańczyk Władysław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez dow. 20 p. p. 2511-1

Dnia 26-IV-1926 r. skradziono dowód osobisty, wyd. przez Starostwo w Jędrzejowie, na imię Hersza Binena Wolberga. 2523-1

Kreza Stanisław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 2532-2

Kobner Abram zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez PKU Miechów litera E, oraz patent IV-ej kategorji na ubrania, wydany przez Sosnowiec. 2545-2

Surowiec Władysław zgubił książkę kasy chorych. 2557